



POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 12 stycznia 2026



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
30, 50, a nawet 70% dochodu z dopłat. Rolnicy na finansowej kroplówce?	4
Jakie bariery blokują rolnicze inwestycje?	4
Ilu rolników utrzymuje się z dodatkowej działalności?	4
Jak Duńczycy wygrali z PRRS? 73% ferm świń wolne od wirusa	4
Amerykanie stawiają na mięso i nabiał. Jak można było straszyć jajami, mięsem i masłem?	5
09.01.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: minimalne podwyżki	5
Rolnicy protestują, a w Brukseli przepchnięto umowę z Mercosur. Tak wygląda demokracja wg. unijnych dygnitarzy.	5
Cena tuczników znajduje się poniżej poziomu krytyki. Rolnicy wyprzedają maciory	5
Niemiecki przemysł spożywczy pokłada duże nadzieje w porozumieniu z krajami Mercosur	6
Ukraina: Spadek eksportu produktów rolnych do Unii Europejskiej	6
Grupa Azoty umacnia pozycję w Skandynawii. Wieloletnia umowa na dostawy nawozów	6
Rekordowa sprzedaż pestycydów w Brazylii. Ogromny rynek dla najniebezpieczniejszych preparatów	6
Francja: Rząd obiecuje rolnikom poprawę. "Koniec z nierównym traktowaniem"	7
Ministerstwo reaguje na zagrożenia epizootyczne: ASF, choroba niebieskiego języka i grypa ptaków pod kontrolą	7

Notowania

CenyRolnicze.pl | 12 stycznia 2026



PSZENICA KONSUMPCYJNA	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 731,47	Średnia cena zł/t: 577,50	Średnia cena zł/t: 647,78	Średnia cena zł/t: 528,00
MIN - MAX: 675,00 - 880,00	MIN - MAX: 530,00 - 660,00	MIN - MAX: 590,00 - 760,00	MIN - MAX: 480,00 - 680,00
PSZENICA PASZOWA	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 676,74	Średnia cena zł/t: 548,24	Średnia cena zł/t: 622,61	Średnia cena zł/t: 645,63
MIN - MAX: 620,00 - 790,00	MIN - MAX: 500,00 - 600,00	MIN - MAX: 580,00 - 720,00	MIN - MAX: 590,00 - 700,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 807,50	Średnia cena zł/t: 845,00	Średnia cena zł/t: 902,50	Średnia cena zł/t: 850,00
MIN - MAX: 680,00 - 850,00	MIN - MAX: 740,00 - 900,00	MIN - MAX: 830,00 - 980,00	MIN - MAX: 680,00 - 940,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 1 968,78	Średnia cena zł/t: 692,73	Średnia cena zł/l: 2,14	Średnia cena zł/kg: 3,99
MIN - MAX: 1 830,00 - 2 110,00	MIN - MAX: 650,00 - 780,00	MIN - MAX: 1,92 – 2,35	MIN – MAX: 3,40 – 5,00

30, 50, a nawet 70% dochodu z dopłat. Rolnicy na finansowej kropłównce?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 08.01.2026 |



Polskie rolnictwo od lat balansuje między rynkiem a polityką. Z jednej strony rolnik sprzedaje swoje produkty w realiach globalnej konkurencji, z drugiej – funkcjonuje w gęstej sieci regulacji i wymogów środowiskowych.

[Czytaj dalej...](#)

Jakie bariery blokują rolnicze inwestycje?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 08.01.2026 |



Chyba nie ma w Polsce rolnika, który nie marzyłby o tym, aby powiększyć i unowocześnić swoje gospodarstwo. Jednak na przeszkodzie stoi wiele czynników, wśród których wymienia się przede wszystkim zbyt wysokie ceny gruntów rolnych.

[Czytaj dalej...](#)

Ilu rolników utrzymuje się z dodatkowej działalności?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 07.01.2026 |



Im niższe ceny skupu produktów wytworzonych w gospodarstwie, tym większa niepewność co do przyszłości. Nic dziwnego, że coraz więcej rolników decyduje się na podjęcie dodatkowej pracy, często w branżach dalekich od rolnictwa.

[Czytaj dalej...](#)

Jak Duńczycy wygrali z PRRS? 73% ferm świń wolne od wirusa

CenyRolnicze.pl | Autor : Martyna Frątczak | 11.01.2026 |



Dania pokazuje, że skuteczna walka z PRRS jest możliwa - pod koniec 2025 roku ponad 73% ferm trzody chlewnej było oficjalnie wolnych od wirusa. Kluczem okazały się skoordynowane działania całego sektora, rygorystyczna bioasekuracja oraz regionalne podejście do zwalczania choroby. Duński model może być cenną lekcją także dla producentów świń w innych krajach UE.

[Czytaj dalej...](#)

Amerykanie stawiają na mięso i nabiał. Jak można było straszyć jajami, mięsem i masłem?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.01.2026 | Fot. Pixabay



Amerykański rząd federalny zmienia piramidę żywieniową. Departament Rolnictwa opublikował nowe wytyczne dotyczące prawidłowego odżywiania się. Nowa piramida kładzie nacisk na spożywanie produktów bogatych w białko – szczególnie mięsa i nabiału. Kiedy takie zalecenia zostaną przedstawione w Europie?

[Czytaj dalej...](#)

09.01.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: minimalne podwyżki

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 09.01.2026 | Fot. Photogenica



Na rynku skupu zbóż w ciągu ostatnich dwóch dni stawki wprowadzić wzrosły, ale mowa w tym przypadku o kosmetyce. Ceny nadal szorują po dnie i nie widać perspektyw na zmianę tego stanu rzeczy.

[Czytaj dalej...](#)

Rolnicy protestują, a w Brukseli przepchnięto umowę z Mercosur. Tak wygląda demokracja wg. unijnych dygnitarzy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.01.2026 | Fot. KPRM



Dzisiaj (9 stycznia 2025 r.) w głosowaniu na COREPER II zapadła decyzja o przyjęciu umowy UE z krajami Mercosur. Przeciw były: Polska, Francja, Irlandia, Węgry i Austria. Belgia wstrzymała się od głosu.

[Czytaj dalej...](#)

Cena tuczników znajduje się poniżej poziomu krytyki. Rolnicy wyprzedają maciory

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.01.2026 |



- Przy takim poziomie cen tuczników nie możemy w żaden sposób mówić o jakiegokolwiek opłacalności, a jedynie o wielkości dokładki do każdej sprzedanej świni. Nawet teraz już widać, że wiele mniejszych podmiotów wyprzedaje maciory, zamykając produkcję w swoich obiektach. Nie ratuje nas nawet cena zbóż, która według stawek, jakie otrzymujemy za zwierzęta, są po prostu zbyt wysokie – wyjaśnia Bartosz Czarniak ze związku Polsus.

[Czytaj dalej...](#)

Niemiecki przemysł spożywczy pokłada duże nadzieje w porozumieniu z krajami Mercosur

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.01.2026 |



W sektorze rolnym panuje silny sprzeciw wobec porozumienia Unii Europejskiej z Mercosurem. Jednak zorientowany na eksport niemiecki przemysł spożywczy pokłada w nim duże nadzieje.

[Czytaj dalej...](#)

Ukraina: Spadek eksportu produktów rolnych do Unii Europejskiej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.01.2026 |



Do końca 2025 roku Ukraina wyeksportowała produkty rolne o wartości 22,53 mld dolarów, czyli o 8,8% (czyli 2,15 mld dolarów) mniej niż w roku poprzednim. Dane te zostały opublikowane 6 stycznia przez biuro prasowe UCAB. Jak zauważono, pomimo spadku wpływów walutowych, udział sektora rolno-przemysłowego w ogólnej strukturze eksportu towarów w 2025 r. wyniósł 56,1%.

[Czytaj dalej...](#)

Grupa Azoty umacnia pozycję w Skandynawii. Wieloletnia umowa na dostawy nawozów

CenyRolnicze.pl | Autor : Joanna Kawka | 08.01.2026 |



Z końcem 2025 roku Grupa Azoty podpisała wieloletni kontrakt na dostawy nawozów wieloskładnikowych NPK i NP na rynek skandynawski. Partnerem handlowym spółki została firma Thoroe Nielsen A/S, od lat działająca na rynku dystrybucji nawozów w Europie Północnej. Umowa stanowi ważny krok w rozwoju eksportu Grupy Azoty.

[Czytaj dalej...](#)

Rekordowa sprzedaż pestycydów w Brazylii. Ogromny rynek dla najniebezpieczniejszych preparatów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.01.2026 |



- Z najnowszych danych wynika, że sprzedaż pestycydów w brazylijskim rolnictwie w 2024 r. wyniosła rekordowe niemal 826 tys. ton substancji aktywnej i była o 9,3% większa niż rok wcześniej. Była ponadto o 3,1% większa w odniesieniu do wcześniejszego rekordu z 2022 r. – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

[Czytaj dalej...](#)

Francja: Rząd obiecuje rolnikom poprawę. "Koniec z nierównym traktowaniem"

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.01.2026 |



Premier Francji Sébastien Lecornu przechodzi do ofensywy. W odpowiedzi na gwałtowne protesty francuskich rolników, szef rządu obiecuje radykalną zmianę kursu, co zawarł w liście otwartym do rolników. Dotyczy to zarówno krajowej, jak i europejskiej polityki rolnej (WPR).

[Czytaj dalej...](#)

Ministerstwo reaguje na zagrożenia epizootyczne: ASF, choroba niebieskiego języka i grypa ptaków pod kontrolą

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 05.01.2026 |



Minister Stefan Krajewski zwołał spotkanie poświęcone aktualnej sytuacji epizootycznej w Polsce. Celem było ocenienie zagrożeń, skoordynowanie działań służb oraz omówienie dalszych kroków, które mają ograniczyć rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych zwierząt i chronić hodowców. Spotkanie dotyczyło przede wszystkim afrykańskiego pomoru świń (ASF), choroby niebieskiego języka oraz grypy ptaków.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

30, 50, a nawet 70% dochodu z dopłat. Rolnicy na finansowej kropłównce?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 08.01.2026 |



Polskie rolnictwo od lat balansuje między rynkiem a polityką. Z jednej strony rolnik sprzedaje swoje produkty w realiach globalnej konkurencji, z drugiej – funkcjonuje w gęstej sieci regulacji i wymogów środowiskowych.

W tym napięciu dopłaty bezpośrednie przestały być dodatkiem do dochodu. Dla tysięcy gospodarstw stały się warunkiem przetrwania.

Twarde dane nie pozostawiają wątpliwości

Informacje płynące z systemu FADN (obecnie FSDN), czyli Systemu Zbierania i Wykorzystywania Danych Rachunkowych z Gospodarstw Rolnych nie pozostawiają

złudzeń – w wielu typach gospodarstw wsparcie publiczne odpowiada za 30, 50, a czasem nawet 70% dochodu.

Bez przelewu z ARiMR rachunek ekonomiczny produkcji zwyczajnie by się nie domknął. Szczególnie dotyczy to gospodarstw zajmujących się produkcją roślinną oraz tych położonych na obszarach o trudniejszych warunkach gospodarowania.

Gdy rynek zawodzi, wkracza dopłata

Paweł Konieczny, specjalista ds. ekonomiki Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w powiecie międzychodzkiem zwraca uwagę, że rola dopłat w dochodzie rolniczym jest wielowymiarowa.

– W krótkim terminie zapewniają one egzystencję setkom tysięcy gospodarstw w Polsce, chroniąc je przed bankructwem w obliczu globalnej konkurencji. W długim terminie mają być narzędziem transformacji rolnictwa w kierunku modelu bardziej zrównoważonego – podkreśla Konieczny i dodaje, że kluczowe dla przyszłości polskiej wsi będzie jednak budowanie takich modeli biznesowych, w których dopłaty są traktowane jako bonus do sprawnej sprzedaży wysokiej jakości żywności, a nie jako jedyne źródło zysku.

Koło ratunkowe dla rolników

W teorii rolnictwo powinno funkcjonować jak każda inna gałąź gospodarki. W praktyce jest branżą wyjątkowo podatną na wstrząsy – cenowe, klimatyczne i polityczne.

Susza, nagłe spadki cen skupu czy zakłócenia eksportu potrafią w jednym sezonie wyzerować dochód. Dopłaty działają wtedy jak koło ratunkowe – nie gwarantują zysku, ale pozwalają utrzymać płynność i przetrwać do kolejnego roku.

Dzięki wsparciu wielu rolników nie rezygnuje z produkcji, nawet gdy rynek wysyła sygnały ostrzegawcze. To stabilizuje wieś, ale jednocześnie rodzi pytanie: gdzie kończy się bezpieczeństwo, a zaczyna uzależnienie? Kosztowna rewolucja, która prowokuje pytania

Nowa Wspólna Polityka Rolna zmieniła zasady gry. Dopłata coraz rzadziej jest "za hektar", a coraz częściej – "za działanie". Ekoschematy uzależniają poziom wsparcia od praktyk przyjaznych środowisku. Rolnik ma dbać o glebę, wodę i bioróżnorodność, jeśli chce zachować pełen strumień pieniędzy.

To dla wielu gospodarstw kosztowna rewolucja. Wyższe nakłady, więcej biurokracji i ryzyko błędu. Zwolennicy zmian podkreślają jednak, że to inwestycja w przyszłość – odporność gleb i stabilność plonów w czasach zmian klimatu. Co zrobić, aby dopłaty były narzędziem rozwoju?

System wsparcia ma też swoją cenę. Dopłaty są wliczane w czynsze dzierżawne i ceny ziemi, co sprawia, że część pieniędzy trafia nie do aktywnego rolnika, lecz do właściciela gruntów.

Krytycy wskazują również na osłabienie presji rynkowej – stały przelew może zniechęcać do poszukiwania nowych modeli sprzedaży i poprawy efektywności.

Pytanie nie brzmi dziś, czy dopłaty są potrzebne, ale jak sprawić, aby były narzędziem rozwoju, a nie protezą dochodu.

[Zamknij >](#)

Jakie bariery blokują rolnicze inwestycje?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 08.01.2026 |



Chyba nie ma w Polsce rolnika, który nie marzyłby o tym, aby powiększyć i unowocześnić swoje gospodarstwo. Jednak na przeszkodzie stoi wiele czynników, wśród których wymienia się przede wszystkim zbyt wysokie ceny gruntów rolnych.

Ziemia w naszym kraju drożeje od lat i niestety końca tego trendu nie widać.

Z danych GUS wynika, że **średnia cena hektara gruntów rolnych w Polsce w I połowie 2025 r. wyniosła blisko 70 tys. zł/ha**. W praktyce zdarza się jednak, że kwoty są nawet dwukrotnie wyższe.

Liderem pozostaje Wielkopolska, **gdzie ceny w wielu powiatach przekraczają 90-100 tys. zł za hektar**, a w przypadku dobrych gleb i zwartych arealów potrafią być jeszcze wyższe. Wysokie ceny utrzymują się również w: Kujawsko-Pomorskiem, Podlaskiem, części Mazowsza i woj. łódzkim.

Najdrożej jest w regionach o **silnym rolnictwie towarowym, dobrej kulturze rolnej i dużej konkurencji między gospodarstwami**. Ziemia jest tam traktowana nie tylko jako narzędzie produkcji, ale także jako strategiczny zasób, którego się nie sprzedaje, jeśli nie trzeba.

Lokalizacja ma kluczowe znaczenie

Rynek gruntów rolnych stał się **jednym z najbardziej zróżnicowanych segmentów rynku nieruchomości** – zarówno regionalnie, jak i w porównaniu międzynarodowym. Dziś hektar ziemi może kosztować tyle, co mieszkanie w małym mieście albo... używany ciągnik. Wszystko zależy od lokalizacji.

Kłopoty dostrzegają gospodarze i coraz głośniej mówią o tym, że **taka sytuacja staje się gigantycznym problemem**.

Z badania "Polska Wieś i Rolnictwo 2025" wynika, że wśród kluczowych barier rozwoju gospodarstwa rolnego, rolnicy wymieniają: **niską opłacalność produkcji** (47,7% wskazań ogółem), **zbyt wysokie ceny ziemi** (29,8% wskazań ogółem), **brak chętnych do pracy w rolnictwie** (28,8% wskazań ogółem), **trudności ze sprzedażą produktów** (28,2% wskazań ogółem) oraz **zbyt mały areal gospodarstwa** (25,7% wskazań ogółem).

Sytuacja gospodarstw rolnych

Co dziś stanowi największą barierę w rozwoju gospodarstwa rolnego, którym Pan(i) kieruje?



Rolnicy kierujący gospodarstwem rolnym: N=1275

Pytanie wielokrotnego wyboru (4 odpowiedzi) ze wskazaniem hierarchii

Sumaryczny wskaźnik policzony z danych źródłowych i podano z większą dokładnością niż składowe

%

Sumaryczny wskaźnik respondentów, którzy wybrali daną odpowiedź

40

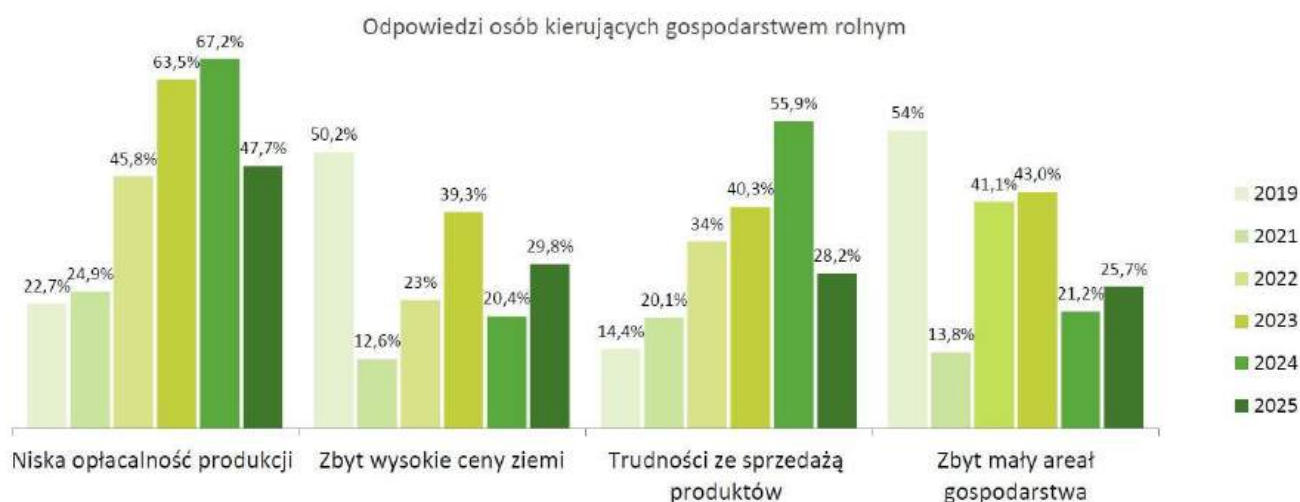
Każdy hektar jest dziś na wagę złota

Co tak naprawdę winduje ceny? Wbrew obiegowym opiniom, nie tylko dopłaty bezpośrednie. Kluczowe znaczenie mają: jakość gleby, zwartość areалу, lokalna konkurencja między rolnikami, bliskość rynków zbytu i przetwórstwa, oraz czynnik psychologiczny: przekonanie, że ziemia zawsze trzyma wartość.

Coraz częściej ziemia pełni funkcję quasi-lokaty kapitału, **szczególnie w czasach wysokiej inflacji i niepewności finansowej**.

Sytuacja gospodarstw rolnych

Co dziś stanowi największą barierę w rozwoju gospodarstwa rolnego, którym Pan(i) kieruje?



Osoby kierujące gospodarstwem rolnym: N_2025=1275; N_2024=759; N_2023=514; N_2022=426; N_2021=617; N_2019=892
 Sumaryczny wskaźnik respondentów, którzy wybrali daną odpowiedź, jako jedną z czterech najważniejszych
 Zaprezentowano porównanie dla czterech odpowiedzi najczęściej wskazywanych w 2025 roku i występujących w latach poprzednich

41

FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025

W porównaniu z innymi krajami UE Polska nie jest już tzw. tanim rynkiem. Średnia cena hektara w Polsce – po przeliczeniu na euro – **przekracza średnią unijną**.

Dla kontrastu: w Holandii hektar kosztuje wielokrotnie więcej, co wynika z ogromnej presji urbanizacyjnej i bardzo intensywnego rolnictwa, na Malcie ceny osiągają poziomy oderwane od realiów produkcji rolnej, z kolei w **Chorwacji, Łotwie czy Słowacji ziemia bywa kilkukrotnie tańsza niż w Polsce**.

To oznacza jedno: Polska przesunęła się z peryferii do środka europejskiej stawki cenowej. Dla inwestorów z Europy Zachodniej **nie jest już okazją, ale dla polskich rolników staje się coraz trudniej dostępną**.

W tych regionach możemy liczyć na stabilizację

Czy ceny ziemi będą dalej rosły? Wszystko wskazuje na to, że tak – choć nierównomiernie.

Największy potencjał wzrostu mają: regiony z tańszą ziemią, ale poprawiającą się infrastrukturą, grunty o dobrej jakości, które dziś są niedoszacowane, ziemia w sąsiedztwie dużych gospodarstw.

Z kolei w najdroższych regionach **rynek wchodzi w fazę stabilizacji** – dalsze wzrosty będą wolniejsze i bardziej selektywne.

Sytuacja gospodarstw rolnych

Jakie działania lub inwestycje byłyby konieczne w Pana(i) gospodarstwie rolnym w najbliższych 5 latach, żeby gospodarstwo zapewniało utrzymanie Pana(i) rodzinie, zakładając, że posiada Pan(i) niezbędne środki na ten cel?



Osoby kierujące gospodarstwem rolnym: N=1275

W tym: Kobiety: N=625; Mężczyźni: N=650; Pytanie wielokrotnego wyboru

*Pełna treść odpowiedzi: Inwestycje w zakresie poprawy efektywności energetycznej lub w odnawialne źródła, np. w panele fotowoltaiczne, pompę ciepła, kolektory słoneczne itp.

42

FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025

Stabilna lokata kapitału dla spekulantów

Ziemia rolna w Polsce **przestała być tanim zasobem**, a zaczęła być **aktywem strategicznym**. Różnice między województwami są tak duże, że mówienie o jednej cenie ziemi w Polsce traci sens. Coraz częściej decyduje nie kraj, lecz konkretny powiat, a nawet gmina.

Dla jednych to bariera rozwoju, dla innych – potwierdzenie, że **ziemia pozostaje jedną z najbardziej stabilnych form lokowania kapitału w długim okresie**.

[Zamknij >](#)

Ilu rolników utrzymuje się z dodatkowej działalności?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 07.01.2026 |

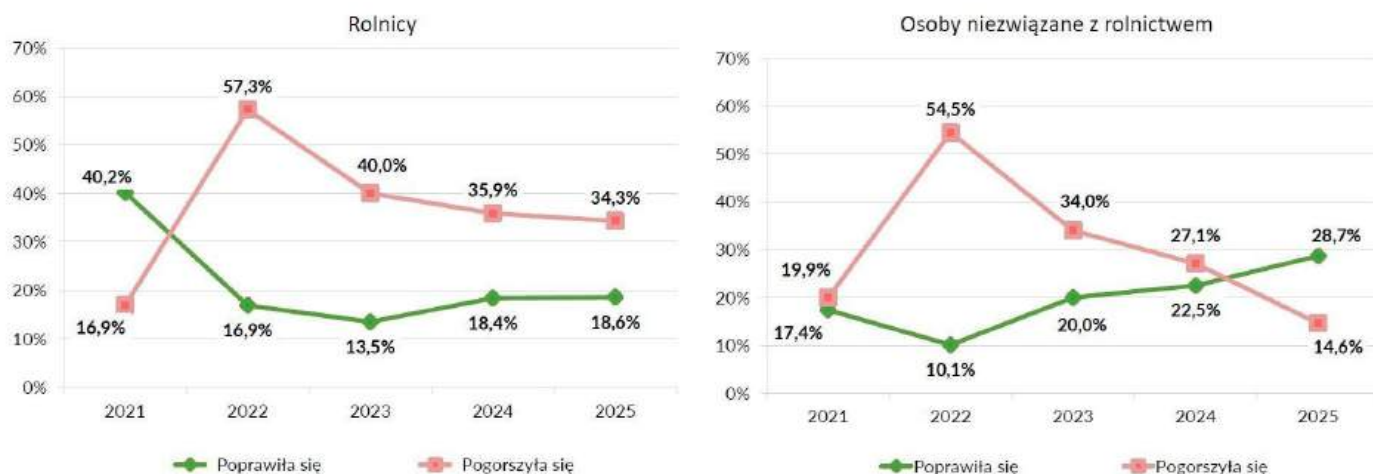


Im niższe ceny skupu produktów wytworzonych w gospodarstwie, tym większa niepewność co do przyszłości. Nic dziwnego, że coraz więcej rolników decyduje się na podjęcie dodatkowej pracy, często w branżach dalekich od rolnictwa.

Czy to groźne zjawisko z punktu widzenia polskiego rolnictwa? Owszem, ponieważ z czasem może okazać się, że wiele osób pracujących poza branżą rolną postanowi całkowicie zrezygnować z prowadzenia gospodarstwa.

Sytuacja materialna gospodarstw domowych na obszarach wiejskich

Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy sytuacja finansowa Pana(i) gospodarstwa domowego zmieniła się?



Poprawiła się = sumaryczny % odpowiedzi „znacząco się poprawiła” i „trochę się poprawiła”

Pogorszyła się = sumaryczny % odpowiedzi „znacząco się pogorszyła” i „trochę się pogorszyła”

Rolnicy: N_2025=1275; N_2024=759; N_2023=492; N_2022=426; N_2021=617

Osoby niezwiązane z rolnictwem: N_2025=1120; N_2024=1621; N_2023=1622; N_2022=1020; N_2021=734

27

FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025

Jak oceniamy sytuację domowych budżetów?

To, jak w ubiegłym roku wyglądała sytuacja materialna gospodarstw domowych na obszarach wiejskich, pokazało **Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025**.

Wynika z niego, że 88,9% gospodarstw domowych rolników osiągało dochody z produkcji rolnej – stanowiły one średnio 57,7% całego dochodu. Praca najemna na pełen etat była **źródłem dochodu w przypadku 18,8% gospodarstw domowych rolników**.

Sytuacja materialna gospodarstw domowych na obszarach wiejskich

Z jakich źródeł pochodziły dochody Pana(i) gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy? Proszę wskazać wszystkie źródła skąd pochodził dochód gospodarstwa domowego w tym okresie.



Mieszkańcy obszarów wiejskich ogółem: N=2550
Pytanie wielokrotnego wyboru, ze wskazaniem procentowego udziału dochodów z poszczególnych źródeł w całości dochodu (suma = 100%)
Na wykresie pominięto źródła wskazywane przez mniej niż 3% respondentów

21

FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025

Co ciekawe, sytuację finansową własnego gospodarstwa domowego **pozytywnie oceniło 47,6% rolników i 52,7% osób niezwiązanych z rolnictwem**, natomiast negatywnie niewiele ponad 10% respondentów z obu tych grup. Wyniki te są zbliżone do uzyskanych w 2024 roku i korzystniejsze od wyników z 2023 r. (badania jest prowadzone cyklicznie od kilkunastu lat).

Sytuacja materialna gospodarstw domowych na obszarach wiejskich

Z jakich źródeł pochodziły dochody Pana(i) gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy? Proszę wskazać wszystkie źródła skąd pochodził dochód gospodarstwa domowego w tym okresie.

Źródło dochodów	Średni udział w całości dochodu					Procent wskazań				
	do 4,9 ha	od 5,0 do 9,9 ha	od 10 do 19,9 ha	od 20 do 29,9 ha	od 30 ha	do 4,9 ha	od 5,0 do 9,9 ha	od 10 do 19,9 ha	od 20 do 29,9 ha	od 30 ha
Dochody z gospodarstwa rolnego (wyłącznie uzyskiwane z produkcji rolnej tj. bez wsparcia w ramach pomocy krajowej i unijnej)	56,5%	59,1%	58,4%	58,6%	56,3%	89,1%	89,6%	87,6%	91,7%	87,6%
Płatności bezpośrednie, w tym ekoschematy	15,7%	14,4%	13,0%	15,8%	15,1%	69,9%	67,6%	65,1%	66,1%	66,8%
Praca najemna na pełen etat	8,0%	9,5%	8,4%	9,0%	9,9%	17,0%	20,8%	18,1%	19,6%	19,0%
Praca najemna w niepełnym wymiarze czasu pracy	3,1%	1,5%	2,1%	1,4%	1,8%	6,9%	4,6%	5,7%	4,8%	4,0%
Praca na umowę zlecenie	1,7%	0,7%	0,6%	1,1%	2,0%	4,3%	1,9%	4,0%	3,0%	4,7%
Praca na czarno/bez umowy	0,5%	1,1%	2,7%	0,3%	0,6%	1,4%	5,4%	6,7%	2,4%	2,9%
Własna działalność gospodarcza niezwiązana z rolnictwem	1,9%	1,6%	1,8%	3,3%	2,4%	5,8%	4,6%	6,0%	6,5%	6,2%
Emerytura lub renta	5,6%	4,6%	4,8%	4,1%	4,1%	15,9%	13,1%	15,1%	16,7%	12,8%
Wynajmowanie pokoi, sprzedaż posiłków domowych i świadczenie w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów	0,9%	0,4%	1,0%	1,3%	0,7%	3,6%	3,9%	4,7%	4,2%	2,9%

Rolnicy: N=1275
Pytanie wielokrotnego wyboru, ze wskazaniem procentowego udziału dochodów z poszczególnych źródeł w całości dochodu (suma = 100%)
Na wykresie pominięto źródła wskazywane przez mniej niż 3% respondentów

22

FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025

U rolnika sytuacja nie jest wesoła

Okazało się, że **pogorszenie sytuacji finansowej własnego gospodarstwa domowego** w ostatnich 12 miesiącach znacznie częściej wskazywali rolnicy niż mieszkańcy obszarów wiejskich niezwiązani z rolnictwem.

Pogorszenie zadeklarowało 34,3% rolników i 14,6% osób niezwiązanych z rolnictwem, natomiast poprawę: 18,6% rolników i 28,7% osób niezwiązanych z rolnictwem.

Sytuacja materialna gospodarstw domowych na obszarach wiejskich

Z jakich źródeł pochodziły dochody Pana(i) gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy? Proszę wskazać wszystkie źródła skąd pochodził dochód gospodarstwa domowego w tym okresie.



Rolnicy: N=1275

Pytanie wielokrotnego wyboru, ze wskazaniem procentowego udziału dochodów z poszczególnych źródeł w całości dochodu tych respondentów (suma = 100%). Na wykresie pominięto źródła wskazywane przez mniej niż 3% respondentów

23

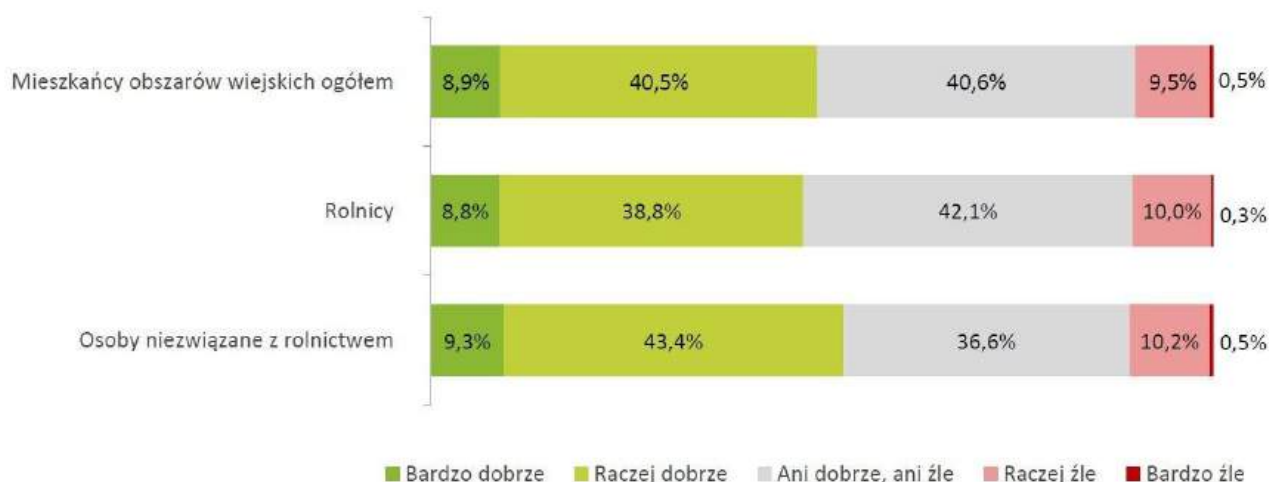
FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025

Jak opracowano dane i kiedy zapytano mieszkańców wsi?

Badanie zostało zrealizowane we wrześniu 2025 r. przez gliwicki instytut badawczy Market Research World w ramach wspólnego zamówienia: Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, a także Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Sytuacja materialna gospodarstw domowych na obszarach wiejskich

Jak ocenia Pan(i) obecną sytuację finansową własnego gospodarstwa domowego?



Mieszkańcy obszarów wiejskich ogółem: N=2550

Rolnicy: N=1275; Osoby niezwiązane z rolnictwem: N=1120

Pytanie jednokrotnego wyboru

24

FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025

Badaniem zostali objęci mieszkańcy obszarów wiejskich: N=2550, a sama forma to była metoda CAPI (wywiady wspierane komputerowo). **Błąd statystyczny wynosi 3%.**
Autorzy badania podają, że **zrealizowano 2550 wywiadów bezpośrednich z pełnoletnimi mieszkańcami obszarów wiejskich**, z czego połowę stanowili rolnicy – właściciele lub współwłaściciele gruntów rolnych kierujący gospodarstwem.

Sytuacja materialna gospodarstw domowych na obszarach wiejskich



Rolnicy: N_2025=1275; N_2024=759; N_2023=492; N_2022=426; N_2021=617; N_2018=893
Osoby niezwiązane z rolnictwem: N_2025=1120; N_2024=1621; N_2023=1622; N_2022=1020; N_2021=734; N_2018=657

25

FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025
Jak przebiegało badanie? W pierwszym etapie wylosowano miejscowości rozłożone równomiernie w skali kraju. Wywiady prowadzono z dorosłymi mieszkańcami wylosowanych wsi, z pominięciem budynków o charakterze usługowym.

Metodologia badania

Dobór próby badawczej		
Mieszkańcy obszarów wiejskich ogółem	N=2550	100%
w tym:		
Osoby niezwiązane z rolnictwem	N=1120	43,9%
Osoby związane z rolnictwem	N=1430	56,1%
Rolnicy (osoby dorosłe będące właścicielami lub współwłaścicielami gruntów rolnych i kierujące gospodarstwem rolnym, w którym prowadzona jest produkcja rolnicza)	N=1275	50,0%
Domownicy pracujący w gospodarstwie/pomocnicy rolnika/pracownicy rolnika	N=155	6,1%

Badanie Polska Wieś i Rolnictwo, metodologia
FOTO: Badanie Polska Wieś i Rolnictwo 2025
Połowę ogółu ankietowanych stanowiły kobiety (50%), z kolei w kategorii osób niezwiązanych z rolnictwem nieznacznie przeważali mężczyźni, stanowiąc 53,1%. Osoby w wieku od 34 lat stanowiły **23% respondentów**, osoby w wieku od 35 do 54 lat **stanowiły 37,6% respondentów**, natomiast osoby w wieku co najmniej 55 lat – **39,4%.**

[Zamknij >](#)

Jak Duńczycy wygrali z PRRS? 73% ferm świń wolne od wirusa

CenyRolnicze.pl | Autor : Martyna Frątczak | 11.01.2026 |



Dania pokazuje, że skuteczna walka z PRRS jest możliwa - pod koniec 2025 roku ponad 73% ferm trzody chlewnej było oficjalnie wolnych od wirusa. Kluczem okazały się skoordynowane działania całego sektora, rygorystyczna bioasekuracja oraz regionalne podejście do zwalczania choroby. Duński model może być cenną lekcją także dla producentów świń w innych krajach UE.

Ambitny plan z 2022 roku

Jeszcze kilka lat temu sytuacja w duńskiej produkcji trzody chlewnej wyglądała zupełnie inaczej. Zespół rozrodczo-oddechowcy świń, w skrócie PRRS - jedna z najbardziej kosztownych i uciążliwych chorób świń - był powszechny zarówno w stadach loch, jak i w tuczu. Gdy w 2022 roku ruszała narodowa strategia redukcji PRRS, tylko 53,6% stad loch i zaledwie 22,5% stad tuczników było wolnych od wirusa.

Wirus był w zasadzie „normą” w tle, a jego skutki - spadki rozrodu, słabsze przyrosty, większe zużycie antybiotyków - traktowano jako nieunikniony element produkcji. Wtedy jednak zapadła decyzja: Dania spróbuje czegoś, czego wcześniej nikt w Europie nie wdrożył na taką skalę. Zamiast pojedynczych, rozproszonych prób zwalczania, **postawiono na ogólnokrajowy, skoordynowany program.**

Tysiące ferm w programie

Na początku program obejmował głównie największe gospodarstwa, ale z czasem był systematycznie rozszerzany. W styczniu 2025 roku w strategii redukcji PRRS znajdowały się już **4 334 stada**, czyli wszystkie **komercyjne fermy posiadające co najmniej 10 loch lub 100 tuczników**. Jednak kluczowe znaczenie miało nie tylko to, ile gospodarstw formalnie znalazło się w programie, lecz także **gdzie były one zlokalizowane.**

Kraj podzielono na 98 regionów, z czego 68 obejmuje produkcję świń. Obowiązują w nich wspólne zasady zwalczania choroby: jednolite wymagania bioasekuracji, monitoring, ograniczenia w przemieszczaniu świń oraz skoordynowane działania wszystkich ferm w danym obszarze. Pod koniec 2025 roku **23 regiony zostały oficjalnie uznane za wolne od PRRS**, a 45 nadal miało wirusa.

Regiony odpowiadają rzeczywistym połączeniom między fermami - trasom transportu zwierząt, dostaw paszy, współdzielonym ekipom serwisowym czy wspólnym rzeźniom. W praktyce oznaczało to, że PRRS przestał być traktowany jako problem pojedynczego gospodarstwa, a stał się **wspólnym wyzwaniem całych lokalnych sieci produkcji wieprzowiny.**

Efekty przyszły szybko

Pod koniec 2025 roku Dania była już w zupełnie innym miejscu niż trzy lata wcześniej. **73,1% ferm było oficjalnie wolnych od PRRS**, a kolejne **3,5% znajdowało się w trakcie końcowej fazy eliminacji** choroby. Tylko w 21,3% stad wciąż wykrywano wirusa, a status 2,2% był nieznany (w większości były to fermy czasowo puste).

W samym 2025 roku **74 gospodarstwa skutecznie pozbyły się wirusa**, choć na 16 z nich doszło do jego ponownego zawleczenia. To pokazuje, jak trudna jest walka z PRRS, ale też jak realne są postępy, gdy działa się systemowo.

Kolejny **cel Duńczyków, wyznaczony na połowę 2026 roku**, jest szczególnie ambitny: wszystkie regiony, w których udało się wyeliminować PRRS, mają uzyskać **oficjalny status „wolnego od PRRS” zgodny z przepisami Unii Europejskiej**. Taki status oznacza, że dany region jest uznawany w całej UE za obszar wolny od PRRS.

Jak duńskie fermy eliminują wirusa?

W Danii stosuje się dwa główne sposoby pozbywania się PRRS z ferm. **Pierwszy to tzw. depopulacja-repopulacja** czyli całkowite opróżnienie chlewni i rozpoczęcie produkcji od zera. Wszystkie świny są usuwane, budynki dokładnie myte i dezynfekowane, a następnie ferma jest ponownie zasiedlana zwierzętami pochodzącymi ze stad wolnych od PRRS. Z biologicznego punktu widzenia ta metoda zawsze działa – bo usuwa się wszystkie nosiciele wirusa. Jest jednak bardzo droga i oznacza kilkutygodniową lub kilkumiesięczną przerwę w produkcji, co dla wielu gospodarstw jest trudne do udźwignięcia.

Drugi sposób to metoda LCH (Load-Close-Homogenise), czyli „załaduj, zamknij i ujednolść”. Polega ona na jednorazowym uzupełnieniu stada do docelowej liczby zwierząt, a następnie całkowitym zamknięciu fermy przed wprowadzaniem nowych osobników. Wszystkie świny w gospodarstwie są w tym czasie doprowadzane do podobnego statusu zdrowotnego - albo przechodzą zakażenie, albo są szczepione - tak aby wirus nie miał już nowych, wrażliwych zwierząt do zainfekowania. Następnie przez wiele miesięcy prowadzi się bardzo ścisłą bioasekurację i kontrolę remontu stada, aż krążenie wirusa stopniowo wygasa.

To właśnie LCH stało się podstawą duńskiego programu. W 2024 roku **aż 88% wszystkich prób eradykacji** przeprowadzono tą metodą, a **86% z nich zakończyło się sukcesem**. Dla ferm jest to rozwiązanie znacznie tańsze i mniej destrukcyjne niż całkowita depopulacja, choć wymaga dużej dyscypliny, kontroli i współpracy z otoczeniem. Duńczycy za stado wolne od PRRS uznają takie, na których nie wykrywa się u świń wirusa we krwi, a więc nie ma u nich aktywnego zakażenia potwierdzonego badaniami. W praktyce na fermie mogą jeszcze przez jakiś czas być **starsze lochy seropozytywne** (z przeciwciałami po przebytym zakażeniu).

Dlatego status wolny potwierdza się etapami: po przeprowadzeniu eliminacji wirusa do chlewni z lochami wprowadza się partię **20 zdrowych loszek, które nigdy nie miały** kontaktu z PRRS i sprawdza, czy nie ulegają zakażeniu. Podobny test powtarza się po około 6 miesiącach. Dopiero gdy i druga partia utrzyma ujemny status, gospodarstwo otrzymuje etykietę „**wolny od PRRS**”. Z czasem, gdy starsze lochy są brakowane, w stadzie przestają pojawiać się nawet seropozytywne sztuki.

Dlaczego PRRS jest kosztowny?

PRRS to choroba świń, która **uderza przede wszystkim w zdrowie płuc i rozród**. Wirus atakuje komórki odpowiedzialne za ochronę przed patogenami w drogach oddechowych. Gdy je niszczy, świny tracą naturalną odporność i bardzo łatwo łapią kolejne infekcje - głównie zapalenia płuc. Dlatego na fermach z PRRS częściej pojawiają się kaszel, duszności, upadki i potrzeba leczenia antybiotykami.

Jeszcze większe straty widać w rozrodzie. Wirus może przenikać do płodów w końcówce ciąży, co prowadzi do **ronień, mumifikacji płodów oraz rodzenia martwych albo bardzo słabych prosiąt**. W praktyce oznacza to mniej prosiąt od lochy i gorsze wyniki całej fermy.

Gdy PRRS raz trafi na fermę, sam z niej nie zniknie. W dużych stadach zakażenie może „krążyć” nawet przez **rok**, zanim sytuacja się ustabilizuje. Większość loch zakaża się w ciągu kilku miesięcy, a prosięta i tuczniki potrafią wydalać wirusa przez **wiele tygodni**, a czasem jeszcze dłużej. W tym czasie choroba rozprzestrzenia się po stadzie i bardzo trudno ją wygasić bez specjalnego programu zwalczania.

Czego można się nauczyć od Danii?

Duński przykład pokazuje coś bardzo ważnego: z PRRS da się wygrać, ale tylko wtedy, gdy przestaje on być „prywatnym problemem” pojedynczego gospodarstwa. Kluczem nie są pojedyncze szczepienia czy doraźne działania, lecz **system, w którym każdy wie, jaki ma status**, gdzie wolno przemieszczać świny i jakie konsekwencje wiążą się z utrzymywaniem stad dodatknych.

Obowiązkowe deklarowanie PRRS, regularny monitoring, regionalne podejście do zwalczania oraz bodźce ekonomiczne - w tym **niższe ceny dla świń z ferm dodatknych** - sprawiły, że walka z wirusem stała się wspólnym interesem całej branży, a nie tylko tych, którzy już dziś ponoszą największe straty.

Na tym tle Polska wypada słabo. W naszym kraju nie prowadzi się oficjalnego monitoringu PRRS, więc tak naprawdę nie wiemy, gdzie wirus krąży i w jakiej skali. Dane z badań terenowych sugerują, że **kontakt z PRRS może mieć ponad 70% ferm**, ale bez systemowego nadzoru trudno przejść od diagnozy do realnego zwalczania.

[Zamknij >](#)

Amerykanie stawiają na mięso i nabiał. Jak można było straszyć jajami, mięsem i masłem?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.01.2026 | Fot. Pixabay



Amerykański rząd federalny zmienia piramidę żywieniową. Departament Rolnictwa opublikował nowe wytyczne dotyczące prawidłowego odżywiania się. Nowa piramida kładzie nacisk na spożywanie produktów bogatych w białko – szczególnie mięsa i nabiału. Kiedy takie zalecenia zostaną przedstawione w Europie?

- Część z nowych zaleceń jest zgodnych z dotychczasowymi poradami odnośnie odżywiania się, część zaś zrywa z tym, co zalecano przez dekady. **Nowa piramida kładzie nacisk na spożywanie produktów bogatych w białko – szczególnie mięsa i nabiału – i zaleca unikanie żywności wysoko przetworzonej** – czytamy w publikacji

portalu kopalniawiedzy.pl.

*Zmieniamy nasze zalecenia żywieniowe, by wspierać amerykańskich rolników, hodowców i firmy produkujące prawdziwą żywność, a administracja Trumpa pracuje nad tym, by wszystkie rodziny było stać na taką żywność. **Stawiamy prawdziwą żywność w centrum amerykańskiej diety. Prawdziwą żywność, która odżywia ciało. Prawdziwą żywność, która przywraca zdrowie. Prawdziwą żywność, która dostarcza energię i zachęca do aktywności ruchowej. Prawdziwą żywność, która daje siłę*** - czytamy w informacji prasowej opublikowanej przez USDA.

- **Unikaj chipsów, ciastek, cukierków.** Jedz własnoręcznie przygotowaną żywność. Ograniczaj żywność i napoje zawierające sztuczne barwniki oraz niskokaloryczne słodziki. Unikaj napojów słodzonych, takich jak napoje gazowane, napoje owocowe czy energetyki - czytamy w zaleceniach. **Opracowanie nowej piramidy przez rząd federalny oznacza, że jej zalecenia zostaną wdrożone w szkołach i wojsku. Stanie się to w ciągu najbliższych 2 lat.**

[Zamknij >](#)

09.01.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: minimalne podwyżki

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 09.01.2026 | Fot. Photogenica



Na rynku skupu zbóż w ciągu ostatnich dwóch dni stawki wprawdzie wzrosły, ale mowa w tym przypadku o kosmetyce. Ceny nadal szorują po dnie i nie widać perspektyw na zmianę tego stanu rzeczy.

Aktualne stawki za mokrą kukurydzę oscylują w granicach 400-470 zł/t przy średniej cenie 432,86 zł/t (na podstawie informacji z 6 podmiotów skupujących). W minioną środę średnia cena wynosiła 432,86 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 09.01.2026 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (09.01.2026)	Ostatnie notowanie (07.01.2026)
Pszenica konsumpcyjna	675-880 (733,62)	675-830 (729,38)
Żyto konsumpcyjne	530-660 (580,59)	530-640 (577,06)
Jęczmień konsumpcyjny	590-760 (647,78)	590-740 (645,56)
Pszenica paszowa	620-790 (677,92)	620-740 (675,83)
Żyto paszowe	500-600 (546,94)	500-600 (542,78)
Pszennyżyto	580-720 (622,71)	580-680 (620,83)
Jęczmień paszowy	590-700 (646,18)	590-700 (642,94)
Rzepak	1830-210 (1969,05)	1830-2060 (1963,51)
Kukurydza	650-780 (692,92)	650-770 (691,25)
Groch konsumpcyjny	680-850 (807,50)	680-850 (807,50)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Rolnicy protestują, a w Brukseli przepchnięto umowę z Mercosur. Tak wygląda demokracja wg. unijnych dygnitarzy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.01.2026 | Fot. KPRM



Dzisiaj (9 stycznia 2025 r.) w głosowaniu na COREPER II zapadła decyzja o przyjęciu umowy UE z krajami Mercosur. Przeciw były: Polska, Francja, Irlandia, Węgry i Austria. Belgia wstrzymała się od głosu.

Unijni ambasadorzy wyrazili zgodę na zawarcie umowy handlowej z Mercosurem. Przeciw głosowały Polska, Francja, Austria, Węgry i Irlandia, natomiast Belgia wstrzymała się od głosu. Cypr, który 1 stycznia przejął prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, poinformował, że jest większość kwalifikowana głosów za przyjęciem umowy. Choć głosowanie już się odbyło, to o godz. 17:00 zakończy się procedura pisemna, która

została uruchomiona, by stolice mogły formalnie potwierdzić jego wynik. Dodajmy, że wcześniej Komisja Europejska wykluczyła Parlament Europejski z procedury zatwierdzania umowy.

Zatwierdzono także klauzulę ochronną do umowy, która została przyjęta w bardziej restrykcyjnej formie, o którą zabiegała m.in. Polska. Będzie uruchamiana, gdy ceny produktów rolnych w UE spadną o 5%. To jednak nie uspokaja negatywnych nastrojów wśród rolników.

- Środowisko rolnicze czuje rozczarowanie z podjętych dziś decyzji. Apelujemy do konsumentów, aby zwracali uwagę na kraj pochodzenia produktów i kupowali produkty polskie, wyprodukowane na bazie polskich surowców – nawołuje Wielkopolska Izba Rolnicza.

[Zamknij >](#)

Cena tuczników znajduje się poniżej poziomu krytyki. Rolnicy wyprzedają maciory

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.01.2026 |



- Przy takim poziomie cen tuczników nie możemy w żaden sposób mówić o jakiegokolwiek opłacalności, a jedynie o wielkości dokładki do każdej sprzedanej świni. Nawet teraz już widać, że wiele mniejszych podmiotów wyprzedaje maciory, zamykając produkcję w swoich obiektach. Nie ratuje nas nawet cena zbóż, która według stawek, jakie otrzymujemy za zwierzęta, są po prostu zbyt wysokie – wyjaśnia Bartosz Czarniak ze związku Polsus.

Po okresie względnej ochrony cenowej, spowodowanej czasem okołoswiątecznym oraz sylwestrowym, przyszedł czas na pierwszą sesję VEZG w Nowy Roku, którą można opisać jako katastrofalną. Przed Świętami Bożego Narodzenia oraz przed Nowym Rokiem, stawka rekomendowana w Niemczech wynosiła 1,60 Euro za kg w klasie E, czyli około 6,70-6,75 zł za kg tuszy o zawartości mięsa w granicach 57%. W tym samym czasie w Polsce na wolnym rynku proponowane stawki były niższe o minimum 0,70 zł, czyli 5,95-6,00 zł/kg w klasie E. Już wtedy ciężko było mówić o opłacalności produkcji i wszyscy z niepokojem patrzyliśmy na powrót notowań giełdy u naszego zachodniego sąsiada. **W międzyczasie otrzymywaliśmy wiele sygnałów pogłębiających te obawy.**

Po pierwsze grupa GOBARTO wstrzymała na okres świąteczny uboje w swoich zakładach. Niby to nic znaczącego, ale pokazuje to, że **rynek jest nasycony mięsem**. Wynika to oczywiście z tego, że w Hiszpanii wystąpił ASF, który zablokował eksport wieprzowiny z tego regionu do wielu państw trzecich, a więc towar zamiast na eksport poza UE, trafił na rynek wspólnotowy. Przerwa ta zbudowała dodatkowo nadpodaż tuczników u nas, ponieważ było dostępnych mniej odbiorców, a skoro zakłady mięsne nie muszą konkurować ceną o towar, bo jest go pod dostatkiem, to nie zamierzają one podbijać stawek. Następny sygnał pochodził z Danii, gdzie odnotowano pokaźną obniżkę cen tuczników i obecnie w przeliczeniu na naszą walutę, płaci się tam 5,29 zł w klasie E.

Dokładka do każdej świni

Jesteśmy świeżo po dużej giełdzie cen tuczników, gdzie nastąpił katastrofalny spadek cen, który nie pozostał obojętny i na nasz rynek. Zrzeszenie VEZG ustaliło stawki za tusze o zawartości mięsa 57% na poziomie 1,45 Euro za kg, czyli aż o 15 centów mniej od ostatniego notowania w grudniu 2025! Obecna stawka jest najniższa od lutego 2022 roku! Stawka niemiecka w przeliczeniu na polską walutę wynosi 6,11 zł/kg. Jak zareagował rynek krajowy? Obniżkami proporcjonalnymi do tych za Odrą. Obecnie na wolnym rynku stawki maksymalne oscylują w granicach 5,25-5,30 zł za kg w klasie E. **Stawki te do niedawna były dostępne dla ceny żywej, a teraz mamy je w rozliczeniu poubojowym...** Przy takim poziomie nie możemy w żaden sposób mówić o jakiegokolwiek opłacalności, a jedynie o wielkości dokładki do każdej sprzedanej świni. Nawet teraz już widać, że wiele mniejszych podmiotów wyprzedaje maciory zamykając produkcję w swoich obiektach. Nie ratuje nas nawet cena zbóż, która według stawek, jakie otrzymujemy za zwierzęta, są po prostu zbyt wysokie...

Kiedy będzie lepiej?

Wolny rynek pokazuje, jak brutalną mamy rzeczywistość. A czy jest coś poza? Tak, rynek kontraktowy, gdzie rolnicy mogą podpisywać umowy z zakładami na odbiór świń z wyprzedzeniem 3-4 miesięcznym. Dotyczy to tylko tych największych dostawców, a umowy opiewają często na stawki powyżej 7 złotych za kg tucznika w klasie E. Na czym polega więc „myk”? Umowy te zakładane są na minimum rok, na konkretną liczbę tuczników (jednorazowo minimum wartość całosamochodowa). Obłożone jest to też odpowiednimi zapisami chroniącymi stronę kupującą. Nie mówię tutaj o tuczu kontraktowym, a o kontraktacji tucznika wyprodukowanego u rolnika. Współpraca taka może być atrakcyjna dla rolnika, bo zapewnia stały dochód, natomiast dotyczy ona dużych chlewni, a **z rozbudową i rozwojem obiektów inwentarskich mamy w Polsce spory problem...**

Czy będzie lepiej? Wiele zależy od tego jak z problemem ASF poradzi sobie Hiszpania i czy będzie wstanie w krótkim czasie odzyskać utracone rynki i uda się zdjąć górkę mięsa z rynku europejskiego. Wpływ na to ma też sytuacja w Belgii i Holandii. Kraje te, poprzez wysokie cła, zostały wyrugowane z rynku chińskiego. Cła pozostały, ale na niższym poziomie, a do tego wiele państw prowadzi teraz rozmowy z krajami, które zablokowały import wieprzowiny z

Hiszpanii... **Analizując dostępne informacje mogę powiedzieć z całą pewnością, że pierwsze półrocze 2026 roku będzie dla unijnej branży wieprzowej bardzo trudne.** Dopiero druga połowa roku może przynieść poprawę – o ile uda się znaleźć nowych odbiorców na wieprzowinę z UE...

Autor: Bartosz Czarniak (Polsus)

[Zamknij >](#)

Niemiecki przemysł spożywczy pokłada duże nadzieje w porozumieniu z krajami Mercosur

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.01.2026 |



W sektorze rolnym panuje silny sprzeciw wobec porozumienia Unii Europejskiej z Mercosurem. Jednak zorientowany na eksport niemiecki przemysł spożywczy pokłada w nim duże nadzieje.

- *Jeśli umowa o wolnym handlu UE z krajami Mercosuru w ostatniej chwili się nie powiedzie, będzie to ogromny cios dla niemieckiego przemysłu spożywczego. Jesteśmy pełni nadziei* – powiedział Olivier Kölsch, dyrektor zarządzający Federalnego Związku Niemieckich Producentów Żywności i Napojów (BVE) podczas wczorajszej (7 stycznia) konferencji prasowej zorganizowanej przez Niemieckie Stowarzyszenie Eksporterów

Żywności i Produktów Rolnych (GEFA).

Kölsch wyjaśnił, że **największe ryzyko w wolnym handlu z krajami Mercosuru dostrzegą firmy z branży spożywczej w przypadku braku zawarcia umowy o wolnym handlu (FTA)**. Eksport jest kluczowym filarem przemysłu spożywczego. Według najnowszych danych GEFA, eksport produktów rolnych i artykułów spożywczych po raz pierwszy w ubiegłym roku przekroczył granicę 100 miliardów euro.

Głównie dzięki wzrostowi cen, wartość eksportu wzrosła o 6,5% rok do roku, osiągając 105,2 mld euro. - *Jedynym jasnym punktem jest eksport* – powiedział Kölsch. **Branża spożywcza spodziewa się dalszego spadku sprzedaży krajowej w 2026 roku.**

Branża rolna jest na "nie"

Jednak nie wszystkie stowarzyszenia działające w branży rolno-spożywczej podzielają pozytywną ocenę umowy Mercosur. Wolfgang Schleicher, dyrektor zarządzający Centralnego Związku Niemieckiego Przemysłu Drobiarskiego (ZDG), odrzuca porozumienie w jego obecnej formie. **Żaden hodowca drobiu w UE nie jest w stanie konkurować z warunkami produkcji w Brazylii**, powiedział Schleicher prasie. Wyższe kwoty importowe przy obniżonych taryfach celnych zwiększyłyby presję importową.

Simone Fuchs z Niemieckiego Federalnego Stowarzyszenia Hodowców Bydła i Trzody Chlewnej (BRS) ostrzegła również, że **dotatkowy import mięsa i produktów mięsnych z krajów Mercosuru wywrze znaczną presję na hodowców bydła w UE**. Problem polega na tym, że surowe przepisy dotyczące dobrostanu zwierząt w UE, które rolnicy chętnie przestrzegają, nie muszą być przestrzegane przez ich konkurentów w krajach Mercosuru .

Branża rolno-spożywcza jest jednomyślna w ocenie nowej strategii eksportu produktów rolnych Federalnego Ministerstwa Żywności i Rolnictwa (BMLEH). - *Strategia eksportowa BMLEH to dobry początek* – powiedział rzecznik GEFA, Jan-Bernd Stärk.

Branża jest zaniepokojona, ponieważ niemiecki bilans handlowy w dziedzinie żywności i produktów rolnych z roku na rok jest coraz bardziej deficytowy. Zastępca rzecznika GEFA, Paul Berghuis, podkreślił: „Stale rosnący deficyt handlowy jest dla nas poważnym problemem. Potrzebujemy zdecydowanych kroków, aby wesprzeć naszych eksporterów. Otwarcie rynku i zniesienie nieuzasadnionych ograniczeń handlowych musi być priorytetem” – domagał się Berghuis, odnosząc się do karnych ceł nałożonych niedawno przez Chiny na mięso i produkty mleczne. - *Dlatego z zadowoleniem przyjmujemy również zapowiedź ministra federalnego o jego zamiarze podróży do Chin wiosną* – kontynuował Berghuis.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Ukraina: Spadek eksportu produktów rolnych do Unii Europejskiej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.01.2026 |



Do końca 2025 roku Ukraina wyeksportowała produkty rolne o wartości 22,53 mld dolarów, czyli o 8,8% (czyli 2,15 mld dolarów) mniej niż w roku poprzednim. Dane te zostały opublikowane 6 stycznia przez biuro prasowe UCAB. Jak zauważono, pomimo spadku wpływów walutowych, udział sektora rolno-przemysłowego w ogólnej strukturze eksportu towarów w 2025 r. wyniósł 56,1%.

- Chociaż odsetek ten nieznacznie spadł w porównaniu z rekordowym rokiem 2023, kiedy to produkty rolne stanowiły 61% całkowitego eksportu, sektor ten nadal generuje ponad połowę przychodów kraju z handlu zagranicznego – precyzuje UCAB.

Najbardziej zauważalnym trendem, zdaniem ekspertów, był spadek eksportu produktów rolnych do Unii Europejskiej. O ile w latach 2022–2024 udział UE w strukturze ukraińskiego eksportu produktów rolnych stale przekraczał 50%, o tyle w 2025 r. spadł on do 47,5% (10,7 mld USD). Jednym z czynników wpływających na ten stan rzeczy jest zmiana szlaków logistycznych i zaostrzenie ograniczeń regulacyjnych na rynku europejskim. Obserwuje się również ogólne spowolnienie dynamiki handlu, a mianowicie: saldo z UE spadło do 6,06 mld USD w porównaniu z 8,87 mld USD w 2024 r. Na tle spadku dochodów z eksportu, odwrotna tendencja widoczna jest w segmencie importu.

- W 2025 roku zakupy zagranicznych produktów rolnych wzrosły do pięcioletniego maksimum, wynoszącego 8,75 mld dolarów. Podczas gdy udział produktów rolnych w całkowitym imporcie Ukrainy utrzymywał się przez ostatnie cztery lata na stabilnym poziomie około 10,8%, w ujęciu bezwzględnym wydatki na import żywności rosły z roku na rok. Jednocześnie w 2025 roku ponad 53% całego importu produktów rolnych (4,64 mld dolarów) pochodziło z krajów Unii Europejskiej, co świadczy o głębokiej integracji ukraińskiego rynku konsumenckiego z rynkiem europejskim – dodała UCAB.

Źródło: APK Inform

[Zamknij >](#)

Grupa Azoty umacnia pozycję w Skandynawii. Wieloletnia umowa na dostawy nawozów

CenyRolnicze.pl | Autor : Joanna Kawka | 08.01.2026 |



Z końcem 2025 roku Grupa Azoty podpisała wieloletni kontrakt na dostawy nawozów wieloskładnikowych NPK i NP na rynek skandynawski. Partnerem handlowym spółki została firma Thoroe Nielsen A/S, od lat działająca na rynku dystrybucji nawozów w Europie Północnej. Umowa stanowi ważny krok w rozwoju eksportu Grupy Azoty. Kraje skandynawskie należą do kluczowych kierunków sprzedaży nawozów azotowych i wieloskładnikowych. Wysokie wymagania jakościowe oraz rosnące zapotrzebowanie rolnictwa w tym regionie sprzyjają zwiększaniu wolumenów eksportowych. Oferta Grupy Azoty odpowiada na potrzeby tamtejszych producentów rolnych, zarówno pod względem parametrów nawozowych, jak i stabilności dostaw.

– To jeden z najbardziej wymagających rynków w Europie, dlatego długoterminowa współpraca z doświadczonym partnerem ma dla nas szczególne znaczenie. Zapewnia przewidywalność sprzedaży, ułatwia planowanie produkcji i potwierdza konkurencyjność naszych nawozów – podkreśla Andrzej Dawidowski, Wiceprezes Zarządu Grupy Azoty oraz Prezes Zarządu Grupy Azoty Police.

Zawarcie kontraktu wpisuje się w strategię dywersyfikacji kierunków sprzedaży i budowania trwałych relacji handlowych poza Polską. W ostatnim okresie Grupa Azoty zrealizowała znaczące wolumeny sprzedaży nawozów na rynkach zagranicznych, co potwierdza skuteczność obranej strategii oraz silną pozycję produktową spółki.

Umowa z Thoroe Nielsen A/S gwarantuje ciągłość dostaw nawozów NPK i NP do krajów skandynawskich i stanowi istotny element dalszego rozwoju eksportu Grupy Azoty, wzmacniając jej obecność w Europie Północnej.

Źródło: Grupa Azoty

[Zamknij >](#)

Rekordowa sprzedaż pestycydów w Brazylii. Ogromny rynek dla najniebezpieczniejszych preparatów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.01.2026 |



- Z najnowszych danych wynika, że sprzedaż pestycydów w brazylijskim rolnictwie w 2024 r. wyniosła rekordowe niemal 826 tys. ton substancji aktywnej i była o 9,3% większa niż rok wcześniej. Była ponadto o 3,1% większa w odniesieniu do wcześniejszego rekordu z 2022 r. – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Niepokoić może fakt, że w 2024 r. **zwiększyła się sprzedaż preparatów zaliczanych do I klasy zagrożenia dla środowiska (skrajnie, wysoce niebezpiecznych)** - z 18,4 do 22,4 tys. ton, a także bardzo niebezpiecznych dla środowiska (II klasa zagrożenia) - z 309,0 tys. ton do 354,9 tys. ton. Dla porównania w 2014 r. sprzedaż pestycydów w Brazylii wynosiła 508,6 tys. ton, w tym preparatów zaliczanych do I klasy zagrożenia - 4,8 tys. ton, a do II klasy - 165,0 tys. ton.

Najczęściej sprzedawaną substancją czynną w 2024 r., podobnie jak w latach poprzednich był glifosat - sprzedano go 231,9 tys. ton w przeliczeniu na substancję czynną. Ponadto sprzedano mi.n. 75,1 tys. ton mankozebu, 60,3 tys. ton 2,4-D, 53,9 tys. ton acefatu, 47,9 tys. ton chloratlonilu, 25,9 tys. ton glufosynatu amonowego, 24,9 tys. ton atrazyny i 17,4 tys. ton S-metolachloru - większość tych substancji nie jest dopuszczona do stosowania w UE, a stosowanie glifosatu w UE podlega licznym restrykcjom (np. nie można stosować go do desykacji przed zbiorami).

Najwięcej pestycydów sprzedano w stanie Mato Grosso - 205,5 tys. ton. wobec 165,7 tys. ton rok wcześniej.

Źródło: Arkadiusz Zalewski (IERiGŻ)

[Zamknij >](#)

Francja: Rząd obiecuje rolnikom poprawę. "Koniec z nierównym traktowaniem"

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.01.2026 |



Premier Francji Sébastien Lecornu przechodzi do ofensywy. W odpowiedzi na gwałtowne protesty francuskich rolników, szef rządu obiecuje radykalną zmianę kursu, co zawarł w liście otwartym do rolników. Dotyczy to zarówno krajowej, jak i europejskiej polityki rolnej (WPR).

Środki zapowiedziane przez niego i minister rolnictwa Annie Genevard w niektórych przypadkach graniczą jednak z nielegalnymi ograniczeniami handlowymi w świetle prawa UE. Ponadto premier podejmuje zobowiązania dotyczące budżetu rolnego UE, które wymagają jednomyślnej decyzji Rady. **W ten sposób Lecornu zapala lont do**

uniemożliwienia podpisania umowy o wolnym handlu UE z krajami Mercosuru i kolejnej reformy WPR.

- *Nasz kompas jest jasny: **koniec z nierównym traktowaniem*** – zapewnia Lecornu francuskich rolników, z których przedstawicielami spotka się w tym tygodniu. Jego list otwarty koncentruje się na „przywróceniu” sprawiedliwości i uproszczeniu polityki rolnej, aby wzmocnić suwerenność Francji w tym sektorze.

Oto najważniejsze treści stanowiska rządu:

- **Sprawiedliwość gospodarcza:** zwalczanie nieuczciwej konkurencji poprzez import niezgodny ze standardami UE.
- **Zakaz importu:** Import niektórych produktów rolnych, takich jak awokado i jabłka z Ameryki Południowej, zostanie wstrzymany, jeśli wykryte zostaną pozostałości pięciu pestycydów zakazanych w UE.
- **Kontrola importu:** Kontrole na granicach i wewnątrz kraju zostaną znacznie rozszerzone.
- **Mercosur:** Odrzucenie porozumień handlowych, takich jak Mercosur, jeśli są niezrównoważone.
- **Gwarancja budżetu WPR:** Lecornu obiecuje, że budżet UE na rolnictwo nie zostanie obciążony ani o jeden cent, ani dziś, ani jutro, aby zabezpieczyć dochody rolników.
- **Ceny nawozów:** Komisja Europejska zwróciła się do Komisji Europejskiej z żądaniem tymczasowego zrównoważenia wpływu podatku CO₂ na ceny nawozów.
- **Uproszczenie:** ograniczenie biurokracji i nadmiernej implementacji przepisów UE na szczeblu krajowym.
- **Zarządzanie kryzysowe:** Systematyczna reakcja rządu na kryzysy, takie jak choroby zwierząt, za pomocą szczepień, odszkodowań i funduszy awaryjnych.
- **Nawadnianie:** Należy przyspieszyć budowę zbiorników wodnych. Należy potroić odpowiedni fundusz wsparcia i położyć kres „blokadom ideologicznym”.
- **Suwerenność:** Wzmocnienie krajowej suwerenności żywnościowej.

Rolnicy nie odpuszczają

Premier Francji spotkał się wczoraj z Młodymi Rolnikami (JA) i Koordynacją Obszarów Wiejskich (CR). Dzisiaj przyjmie przedstawicieli stowarzyszenia rolników FNSEA, a następnie Confédération paysanne. **Rząd spotyka się z krytyką nie tylko z powodu planowanego zatwierdzenia przez UE umowy o wolnym handlu z Mercosurem, ale także z powodu sposobu, w jaki poradził sobie z epidemią choroby guzowatej skóry bydła (LSD).** Szczególnie w południowo-zachodniej części kraju, środki mające na celu zwalczanie epidemii wywołały masowe, niekiedy gwałtowne protesty. **Podobno około trzy czwarte stad zostało już zaszczepionych.**

W swoim liście otwartym Lecornu stwierdza, że **rolnicy od dawna zmagają się z poczuciem głębokiej niesprawiedliwości**, nierówności strukturalnych i mnogością absurdalnych przepisów, które czasem przeczą zdrowemu rozsądkowi. Jego rząd tego nie bagatelizuje, twierdzi Lecornu. - *Podziela tę ocenę i wyciąga niezbędne wnioski* - dodaje premier.

Mimo to stowarzyszenie rolników FNSEA zapowiedziało masowe protesty, które mają potrwać do końca tygodnia. Głównym celem protestu było zmobilizowanie się przeciwko podpisaniu umowy o wolnym handlu z Mercosurem.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Ministerstwo reaguje na zagrożenia epizootyczne: ASF, choroba niebieskiego języka i grypa ptaków pod kontrolą

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 05.01.2026 |



Minister Stefan Krajewski zwołał spotkanie poświęcone aktualnej sytuacji epizootycznej w Polsce. Celem było ocenienie zagrożeń, skoordynowanie działań służb oraz omówienie dalszych kroków, które mają ograniczyć rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych zwierząt i chronić hodowców. Spotkanie dotyczyło przede wszystkim afrykańskiego pomoru świń (ASF), choroby niebieskiego języka oraz grypy ptaków.

Minister podkreślił, że kluczowe są szybkie reakcje i działania w terenie, które z jednej strony zatrzymają wirusy, a z drugiej uwzględnią trudną sytuację hodowców dotkniętych skutkami chorób.

ASF nadal dużym zagrożeniem

Afrykański pomór świń jest obecny w Polsce od 12 lat i wciąż stanowi poważny problem dla producentów trzody chlewnej. W 2025 roku stwierdzono 18 ognisk ASF u świń oraz 2 832 ogniska u dzików.

Pod koniec 2025 roku ASF pojawił się u dzików w powiecie piotrkowskim w województwie łódzkim, na terenie uznawanym za ważny region hodowli trzody chlewnej, gdzie wcześniej choroby nie notowano. Źródłem zakażenia były szczątki dzika podrzucone na terenie gminy Rozprza. Sprawę wyjaśniają ABW, Policja i Prokuratura Okręgowa w Piotrkowie Trybunalskim.

Wprowadzono działania zapobiegawcze, w tym przygotowania do odstrzału sanitarnego oraz budowę trwałych barier, które mają ograniczyć przemieszczanie się dzików. Komisja Europejska wyznaczyła w tym rejonie strefę objętą zakażeniem do 10 marca 2026 r. W gminie Sulejów zastosowano także bariery zapachowe.

Ministerstwo Rolnictwa zwróciło się do Ministerstwa Klimatu i Środowiska o pilne wsparcie Inspekcji Weterynaryjnej, w tym o jak najszybsze wykonanie stałego ogrodzenia w powiecie piotrkowskim.

Wysokie koszty ASF dla rolników

Z analiz Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wynika, że w latach 2014–2024 ASF spowodował ogromne straty. W tym czasie wykryto 576 ognisk choroby w hodowlach, wybito ponad 209 tys. świń, a bezpośrednie straty z tytułu uboju przekroczyły 106 mln zł. Łączne straty rolników, uwzględniające m.in. koszty bioasekuracji, niższe ceny skupu i utracone dochody, szacowane są na 8,5–9,8 mld zł.

Choroba niebieskiego języka – ostrożność przy zakupach

Podczas spotkania omówiono także sytuację związaną z chorobą niebieskiego języka, która szybko rozprzestrzenia się w Europie. W 2025 roku w Polsce odnotowano 83 przypadki, podczas gdy w niektórych krajach liczba zachorowań sięga kilku tysięcy.

Choroba nie jest groźna dla ludzi, ale powoduje poważne straty w hodowli przeżuwaczy. Przenoszą ją owady, a nie bezpośredni kontakt między zwierzętami. Minister zaapelował do hodowców o ostrożność przy zakupie zwierząt oraz kupowanie ich wyłącznie ze sprawdzonych źródeł i z kompletem dokumentów.

Służby weterynaryjne przypominają, że podstawą ochrony stad są profilaktyka, zwalczanie owadów w budynkach inwentarskich, przestrzeganie zasad bioasekuracji oraz szybkie zgłaszanie podejrzeń choroby.

Grypa ptaków – większe ryzyko zimą

Zwrócono również uwagę, że okres zimowy sprzyja zwiększonemu ryzyku występowania wysoce zjadliwej grypy ptaków. Ministerstwo Rolnictwa pozostaje w stałym kontakcie z Inspekcją Weterynaryjną i na bieżąco monitoruje sytuację, aby ograniczyć zagrożenia dla gospodarstw utrzymujących drób.

Źródło: MRiRW

[Zamknij >](#)